

Pakowacz pakietów wyborczych zaraził się koronawirusem

2 maja 2020

Pracownik firmy, przygotowującej na zlecenie Poczty Polskiej pakiety wyborcze do zbliżających się wyborów prezydenckich, zaraził się koronawirusem. Opozycja apeluje: „Przerwijmy to szaleństwo!”

Jak informuje „Onet”, potwierdziły się wcześniejsze doniesienia TVN24 o tym, że pracownik firmy, która na zlecenie Poczty Polskiej zajmuje się pakowaniem pakietów wyborczych, zaraził się koronawirusem. Chodzi o pracownika firmy EDC Expert Direct Communication z Piotrkowa Trybunalskiego, która jest podwykonawcą Poczty Polskiej. Informacja o zarażeniu koronawirusem pracownika tej firmy została potwierdzona przez Sanepid w odpowiedzi na zapytanie senatora PO Krzysztofa Brejzy.

Wcześniej minister aktywów państwowych Jacek Sasin informował, że drukowaniem pakietów wyborczych zajmuje się państwowa Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych, która współpracuje z Poczta Polska. Firma EDC Expert Direct Communication, na zlecenie Poczty Polskiej, zajmowała się konfekcjonowaniem pakietów wyborczych.

Projekt ustawy o korespondencyjnej formie tegorocznych wyborów prezydenckich autorstwa posłów PiS nadal procedowany w Senacie, mimo to rząd uruchomił już maszynę do przygotowania głosowania „w kopertach”. Kilka dni temu Rzeczpospolita informowała też, że w związku z głosowaniem już 22 kwietnia Poczta Polska otrzymała za zgodą ministra cyfryzacji dane z rejestru PESEL.

Jak wyjaśniła gazeta, przekazanie danych z państwowego rejestru przez Departament Zarządzania Systemami Ministerstwa Cyfryzacji było możliwe dzięki art. 99 tzw. ustawy Covid,

która weszła w życie 18 kwietnia 2020 r. W artykule jest mowa o tym, że w ciągu dwóch dni od złożenia wniosku przez operatora pocztowego minister cyfryzacji ma wydać objęte wnioskiem dane. Po wykorzystaniu przez operatora danych do przeprowadzenia wyborów prezydenckich mają one być usunięte.

Przekazanie Poczcie Polskiej danych z państwowego rejestru PESEL przez Departament Zarządzania Systemami Ministerstwa Cyfryzacji mogło być nielegalne, alarmują posłowie opozycji. Sprawą ma się zająć Parlament Europejski i Europejska Rada Ochrony Danych (EROD). Jak informuje „WP”, kwestią przekazania danych PESEL Poczcie Polskiej zajął się już Europejski Inspektor Ochrony Danych Wojciech Wiewiórowski, który domaga się wyjaśnień. Inspektor skierował też sprawę przekazania danych do Europejskiej Rady Ochrony Danych, którą poprosił o interwencję. Według doniesień RMF FM, EROD ma się zająć tą sprawą już w najbliższy wtorek. Kwestią przekazania danych na potrzeby wyborów ma się także zająć działająca przy Parlamencie Europejskim komisja LIBE.

Z opublikowanego przez Onet 29 kwietnia sondażu wynika, że w wyborach nie zamierza wziąć udziału 52,5 proc. Polaków. Zdecydowanie mówi o tym 41,2 proc. badanych. Na odpowiedź „raczej nie” wskazało 11,3 proc. osób. Niezdecydowanych jest 4,4 proc. respondentów.

Na pytanie, czy ankietowani wzięliby udział w wyborach prezydenckich, gdyby odbywały się w najbliższą niedzielę, niezależnie od przyjętej formuły głosowania, 43,1 proc. badanych udzieliło pozytywnej odpowiedzi. Zdecydowany udział deklaruje 32 proc. respondentów, odpowiedzi „raczej tak” udzieliło 11,1 proc.

Źródło: pl.SputnikNews.com [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net